

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 169 (2485)

Łódź, środa 16 lipca 1952 r.

Prezydium II Konferencji SED do JÓZEFA STALINA

BERLIN. AGENCJA ADN DO NOSI, ŻE PREZYDIUM II KONFERENCJI NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOŚCI (SED) PRZESŁAŁO W DNIU 12 LIPCA JÓZEFOWI STALINOWI NASTĘPUJĄCĄ DEPEŠZĘ:

„Drogi Towarzyszu Stalin!
II Konferencja Niemieckiej

Socjalistycznej Partii Jedności przesyła Wam osobliście i Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii (bolszewików) Związku Radzieckiego swe najserdeczniejsze bojowe pozdrowienia.

Niemiecka klasa robotnicza i wszystkie patriotyczne siły narodu niemieckiego uczynią wszystko, co leży w ich mocy, aby osiągnąć sukces w walce o utrzymanie pokoju, o jednolite, demokratyczne, niezależne i miłujące pokój Niemcy. Zdajemy sobie sprawę, że walka ta ma decydujące znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie.

II konferencja SED dziękuje Wam i wielkiemu narodowi radzieckiemu za pomoc gospodarczą i techniczną, która miała olbrzymie znaczenie dla narodu niemieckiego i dla wykonania naszego planu 5-letniego. Klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy dołożą jeszcze większych starań, aby wzmocnić lu-

dowo - demokratyczne fundamenty Niemieckiej Republiki Demokratycznej, obronić ojczyznę i pokojowe budownictwo przez stworzenie sił zbrojnych oraz zbudować z powodzeniem podstawy socjalizmu.

Klasa robotnicza i wszyscy miłujący pokój Niemcy zdają sobie sprawę, że zagadnienia, mające żywotne dla naszego narodu znaczenie, mogą być rozstrzygnięte tylko w ścisłej współpracy z wielkim socjalistycznym Związkiem Radzieckim i z narodami krajów demokracji ludowej.

Z całego serca życzymy Wam, Drogi Towarzyszu Stalin, zdrowia i długich lat życia.

Przesyłamy pozdrowienia i wyrazy wdzięczności okrytej chwałą Komunistycznej Partii (bolszewików) Związku Radzieckiego, u której się uczymy i która jest dla nas wzorem.

Przesyłamy pozdrowienia i wyrazy wdzięczności naszemu genialnemu wodzowi i nauczycielowi, najlepszemu przyjacielowi narodu niemieckiego - wielkiemu Stalinowi!

Proletariat NRD

wiła gorąco historyczne uchwały Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN, 15. 7. — Uchwały II konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, proklamujące początek budowy socjalizmu w NRD oraz organizację sił zbrojnych dla ochrony zdobyczy demokratycznych republiki, zostały z entuzjazmem powitane przez masy pracujące NRD.

Olbrzymi wiece w Halle, zgrupowało przeszło 80 tysięcy uczestników. Na placu Teatralnym w Dreźnie odbyła się potężna manifestacja, na którą przybyło ok. 85 tys. osób. Do zebranych przemówił sekretarz KPA Jowej Organizacji SED Saksonii, Gerda Meschter. Podkreśliła ona, że uchwały II konferencji SED zapoczątkują nową epokę w walce mas pracujących NRD o budowę socjalizmu oraz stały się potężnym impulsem dla ludności Niemiec za chędnich w jej walce o wyzwolenie ojczyzny z jarzma imperializmu.

W Lipsku, w potężnej manifestacji, zorganizowanej dla uczczenia uchwał II konferencji SED, wzięło udział ok. 200 tysięcy osób.

30 rocznica powstania KP Japonii

MOSKWA, 15. 7. — Według doniesień prasy japońskiej, w niedzielę w 20 miejscowościach odbyły się masowe wiece z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Japonii. Policja starała się rozpedzić wiece i dokonała wielu aresztowań.

Dziennik „Akahata” donosi o przygotowaniu do wielkiego święta pokoju z okazji 30 rocznicy Komunistycznej Partii Japonii. Do komitetu obchodu tego święta wchodzi przywódca związków zawodowych, wybitny uczeń, literat i przedstawiciel kilkunastu organizacji demokratycznych.

Sukcesy produkcyjne metalowców Załoga fabryki „Kraj” wykonała już zobowiązania lipcowe

3.809.665 zł. wynosi wartość zobowiązań lipcowych i dla uczczenia Złotu podjętych przez pracowników przemysłu metalowego. W wykonaniu zobowiązań bierze udział 11.407 osób, co stanowi 61,3 proc. załogi 29 zakładów podejmujących zobowiązania. W realizacji Czynu Lipcowego osiągnięto już 51,7 proc., co równa się sumie 1.693.101 zł.

Podjęte zobowiązania są częścią pogłębianą. W Zakł. Przem. Im. Wilhelma Piecka w Zychlinie 92 robotników zaczęło pracować metodą Zandarowej, a około 900 osób przystąpiło do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie.

W Fabryce Mechanicznych do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie przystąpiło 15 frezerów i 5 brygadistów.

W realizacji zobowiązań lipcowych wyróżnia się Fabryka „Kraj” w Kutnie, która wykonała swe zobowiązanie w 100 proc. uzyskując sumę 113.730 zł.

W pracy wyróżniają się poszczególne pracownicy: M. in. Jan Wnuk, formierz z Radomskiej Fabryki Maszyn, wykonał Plan 6-letni do 30 czerwca br., a dyrektor techniczny (Dalszy ciąg na str. 2)

Laboratorium trucicieli w Kanadzie

OTTAWA 15. 7. Jak donosi dziennik kanadyjski „Le Samedi”, USA prowadzą w Kanadzie, począwszy od 1943 roku eksperymenty z bronią bakteriologiczną. Najważniejsze tego rodzaju ośrodki znajdują się w zachodniej części Kanady w mieście Sheffield. W wyniku prowadzonych tam eksperymentów wybuchła ostatnio w zachodnich okęgach Kanady epidemia pryszczycy.

PRÓBA GENERALNA

Jak się prezentuje łódzka złotowa ekipa artystyczna? Co zawiera program jej występów i jaki jest jej poziom? Aby mieszkańcy naszego miasta mogli sami sobie dać odpowiedź na te niewatpliwie interesujące każdego pytania — Zarząd Łódzki ZMP organizuje wielką imprezę pokazową, na której zobaczymy wspaniałą 240-osobową ekipę łódzka w jej programie, z jakim wystąpi na Złocie Młodych Przetwórców Budowniczych Polski Ludowej. Jak wiemy, ekipa ta złożona z zespołów, które zakwalifikowane zostały do wyjazdu na Złot, ma już za sobą zamknięty obóz przygotowawczy w MDK. Obecnie kontynuując intensywnie próby i ćwicząc repertuar przeniosła się na świeże powietrze do parku na Karolewie. Tam właśnie przy ul. Wileńskiej, w szkole organizacyjnej ZMP i w namiotach zainstalował się obóz przygotowawczy.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W przyszłym miesiącu gotowa będzie baza produkcyjno - składowa Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA, 15. 7. — Na placu budowy wspaniałego dla narodów Związku Radzieckiego dla Polski — monumentalnego Pałacu Kultury i Nauki widać intensywną pracę. Już za kilka tygodni radzieccy robotnicy rozpoczną montaż stalowych konstrukcji wysokościowej części pałacu, by do końca br. doprowadzić je do wysokości 8—10 pięter.

Na 24-hektarowym obszarze w Żelazkach koło Warszawy powstaje wielka baza produkcyjno - składowa pałacu. Każdy obiekt przemysłowy bazy — a jest ich w budowie ponad 40 — stanowi oddzielną, duży zakład przemysłowy, produkujący półfabrykaty jak np. beton, czy zbrojenie, lub dokonujący remontów sprzętu budowlanego pracującego na wielkiej budowie.

Wszystkie prace związane z budową bazy, która będzie całkowicie wykończona w sierpniu.

Oświadczenie Czou En-Laia w sprawie protokołu genewskiego

PEKIN, 5. 7. — Jak podaje Agencja Nowych Chin, minister Czou En-Lai złożył dnia 15 bm. oświadczenie, dotyczące uznania „protokołu w sprawie zakazu używania w czasie wojny gazów duszących, trujących i innych oraz broni bakteriologicznej”, podpisanego 17 czerwca 1925 r. Czou En-Lai stwierdza m. in.

Centralny Rząd Ludowy uważa, że wspomniany protokół zmierza do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i jest zgodny z zasadami humanitaryzmu. Z tego powodu Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej postanowił uznać przystąpienie (b. rządu Chin) do tego protokołu.

Chłopi rozpoczęli dostawy zboża dla Państwa wprost z pola

POZNAN, 15. 7. DĄŻĄ DO PRZEDTERMINOWEGO ZREALIZOWANIA ZOBOWIĄZAŃ LIPCOWYCH PRACUJĄCY CHŁOPI WOJ. POZNANSKIEGO ROZPOCZĘLI OMLETY I ODSAWĘ ZBOŻ WPROST Z POLA.

Akcję dostaw w ramach planowego skupu zboża rozpoczęli przede wszystkim spółdzielnie produkcyjne. Pod hasłem „Pierwsze zboże dla państwa” spółdzielnie produkcyjne Koszuty w pow. średzkim, Pogorzela i Łukaszew pow. krotoszyńskiego odstawiały do punktów skupu jęczmień ozimy. Najwięcej zboża

do magazynów odwieźli spółdzielcy pow. leszczyńskiego.

Za wzorem spółdzielni produkcyjnych Państwowe Gospodarstwo w Łęce pow. Jarocin także odstawiało pierwszą partię jęczmienia ozimego w ilości ponad 10 ton.

Zbiórowe transporty zboża napływają w dalszym ciągu. Za przykładem gospodarstw kolektywnych idą właściciele gospodarstw indywidualnych.

WROCŁAW, 15. 7. W dniu 15 bm. spółdzielcy z Sadowic, dzięki przeprowadzeniu omloty bezpośrednio na polu, pierwsi na Dolnym Śląsku dostarczyli do punktu skupu GS 10 ton ziarna z tegorocznych zbiorów.

SZCZECIN, 15. 7. Za przykładem spółdzielni produkcyjnej w Reńsku, która pierwsza w woj. szczecińskim odstawia już 30 ton tegorocznego zboża państwu, o odstawie

30 ton jęczmienia zameldowali w dniu 14 bm. członkowie spółdzielni produkcyjnej w Tywicach w pow. gryfińskim

18.000 dzieci łódzkich na koloniach

Ponad 18 tysięcy dzieci łódzkich przebywa obecnie w różnych miejscowościach na koloniach letnich, gdzie mają zapewnione doskonałe warunki i troskliwą opiekę pedagogiczno-lekarską. Do największych ośrodków kolonijnych dzieci łódzkich należy Wiśniowa Góra koło Łodzi. W ośrodku tym przebywa ponad 3,5 tysiąca dzieci włóknarzy łódzkich.

POLSKA — FRANCJA 2:1

LICZNE WIADOMOŚCI Z OLIMPIADY strona 4

Zbliżają się radosne dni Złotu

Chór studenckich zespołów

OLSZTYN, 15. 7. — W Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie otwarty został obóz przygotowawczy dla studenckich zespołów artystycznych, które wystąpią na Złocie Młodych Przetwórców. Do wystąpienia na Złocie przygotowuje się ponad 400 studentów ze wszystkich stron kraju. W dniu otwarcia Złotu połączone chóry wszystkich zespołów odśpiewają cztery pieśni. Zespół taneczny, składający się z 60 par wykona „Mazurę” oraz tańce śląskie.

słodzycami i wszelkiego rodzaju upominkami i pamiątkami złotowymi. Na klermaszu będą także i inne rozrywki, jak k-

Na cześć Złotu

Trójka Kapuśniaka pobiła rekord Polski

WARSZAWA, 15. 7. W dniu 15 lipca murarska trójka ZMP-owców w składzie: Kapuśniak, Narze dokonał tego czynu na cześć Złotu Młodych Przetwórców i Święta Odrodzenia Polski.

Komunikat

Główniej Komendy Złotu

Komenda Główna Złotu „Młodych Przetwórców — Budowniczych Polski Ludowej” przypomina:

1. Każdy delegat przed wyjazdem z miejsca zamieszkania powinien znać numer grupy w skład której wchodzi,

2. Delegat na Złot powinien obowiązkowo zabrać ze sobą: menażkę, miskę lub garnuszek blaszany o poj. 1 l, łyżkę, widelec, noż, koc, płaszcz i przybory do mycia.

GLÓWNA KOMENDA ZŁOTU

Przedzłotowy komunikat Ministerstwa Kolei

W związku z przewozem uczestników Złotu do Warszawy, w dniach od 19 — 23 lipca br. nastąpi ograniczenie ruchu osobowego na kolei.

Od 19 — 23 lipca wstrzymane będą przejazdy grupowe (wyściki, zjazdy itp.) na trasach przejazdów uczestników Złotu.

W dniach odjazdu uczestników Złotu pociągami pasażerskimi z miast wojewódzkich do Warszawy, tj. 19 i 20 lipca na stacjach wyjściowych tych pociągów sprzedaż biletów dla podróżnych indywidualnych do stosowana będzie do ilości wolnych miejsc siedzących.

W dniach wyjazdu uczestni-

ków Złotu z Warszawy 22 i 23 lipca, podróżni indywidualni będą mogli korzystać z pociągów odjeżdżających z dworców: W-wa Główna, W-wa Wschodnia i W-wa Wileńska tylko ze specjalnymi kuponami, uprawniającymi do nabycia biletów na przejazd pociągami komunikacji dalekobieżnych. Kupon będą wydawane na wymienionych dworcach.

W dniach odjazdu i przyjazdu uczestników Złotu wstrzymana będzie sprzedaż biletów peronowych na stacjach miast wojewódzkich oraz na stacji W-wa Główna, W-wa Wschodnia i W-wa Wileńska.

W miasteczku harcerskim

WARSZAWA, 15. 7. — W parku Agriola kończy się już praca przy budowie harcerskiego miasteczka złotowego, w którym zamieszkała pod staranną opieką wychowawców najmłodszy delegaci na Złot.

W parku można już zobaczyć wiele obszernych namiotów harcerskich. W każdym z nich stoi 10 nowoludzkich łóżek. Wszystkie dzieci otrzymają po trzy koce i bieliznę pościelową. Do potrzeb dzieci przystosowano i oświetlono basen w parku Agriola. Maksymalna głębokość wody wynosi 80 cm. Dzieciom, które przebywać będą w miasteczku złotowym, zapewniono troskliwą opiekę lekarską.

Na placu klermaszowym stoją już kioski, które zapełnią się

Niech żyje przyjaźń młodzieży robotniczej i chłopskiej budującej wspólnym wysiłkiem nowe życie w naszym kraju

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA PRAGNIE BYĆ SILNA ŚWIADOMOŚCIĄ MAS. ŚWIADOMOŚĆ TA ROŚNIE I KSZTAŁTUJE SIĘ W CODZIENNEJ PRACY MİLIONOWYCH MAS PRACUJĄCYCH NAD UMOCNIENIEM I POMNAŻANIEM SIŁ NASZEGO PAŃSTWA — NAJWYŻSZEGO DOBRA I NAJWIĘKSZEJ ZDOBYCZY POLSKIEGO LUDU PRACUJĄCEGO.

Bolesław Bierut
(Z referatu na VII Plenum KC PZPR)

Podarki zlotowe młodzieży łódzkiej

Ponad 50 cennych podarków przesłała młodzież łódzka dla delegacji zagranicznych na Złot Młodych Przewodników Budowniczych Polski Ludowej w Warszawie. Wśród podarków m. in. znajdują się: gablotka z usprawnionym modelem maszyny przedalniczej od młodzieży ZPW im. Bardowskiego, wiertarki stołowe, wykonane przez uczniów Zasadniczej Szkoły Metalowej, pięknie wykonany kilim przez uczniów Technikum Przemysłu Włókienniczego i in.

Wszystkie podarki wykonane są przez młodzież w Czynie Złotowym.

Ekipa archeologów łódzkich pracuje w Gdańsku

Kilkunastuosobowa ekipa archeologów łódzkich na czele z prof. Jazdzewskim kontynuuje prace wykopaliskowe w Gdańsku. Prace te trwać będą przez lipiec, sierpień i wrzesień.

Ostatnio znaleziono wśród wykopalisk część plotu, który prawdopodobnie okalał jeden z domów. Plot pochodzi z XII wieku.

Najlepszy silnik samochodowy na świecie

W zakładach „Tatra” skonstruowano 8-cylindrowy, chłodzony powietrzem silnik samochodowy, który pozwoli samochodowi wyścigowemu rozwijać szybkość 240 km-godz., a samochodowi osobowemu 190 km-godz. Potężny ten silnik zużywa zaledwie 11,5 litra benzyny na 100 km.

Konstruktor nowego silnika, który uważany jest za najlepszy silnik samochodowy na świecie, jest — Jerzy Kłos.

Na własne ryzyko...

Niejaka pani Betty Baker z Myddletown (USA) wniosła do sądu skargę o odszkodowanie od swego partnera, który w tańcu... ztamał jej rękę. Sąd skargę oddalił motywując, że kto tańczy boogie woogie działa na... własne ryzyko. Powyższe ku uwadze naszym rodzinnym kociakom.

KU NOWEJ DRODZE

ZA PARKIEM DAWNEGO DWORU, WŚRÓD ŁĄK I PAROWÓW PŁYNIE RZECZKA GRABIA. PO PRZECIWNIEJ STRONIE PARKU PRZYTYKA SIĘ DO SIEBIE KILKANASIE CHŁOPSKICH SĄDÓW. DOM DAWNIEJSZEGO DZIEDZICA I ZABUDOWANIA FOLWARCZNE ZAJMUJĄ PARCE LANCY. PARK ZAŚ WRAZ Z SADEM OWOCOWYM I ZŁE WYKORZYSTANYM OGRODEM NALEŻY DO GS W OKUPIE DUŻYM. GDY DODAMY DO TEGO KILKANASIE ZAGRÓD ROZRZUCONYCH WŚRÓD PÓŁ, BĘDZIEMY MIELI OBRAZ GRO MĄDY ZIELEŃCICE.

Już przed dwoma laty za-kielkowała tu myśl założenia spółdzielni produkcyjnej — niestety, zdrowa myśl zamarała.

Obecnie jednak dawniejsza gromadzka myśl ożyła na nowo i w świadomości chłopskiej zapuszcza coraz głębiej korzenie. Wrócił bowiem z wycieczki do Związku Radzieckiego Eugeniusz Bąk, powrócił z oglądania spółdzielni produkcyjnych na Ziemiach Zachodnich Tadeusz Oleszczak i Józef Rękowski. Oleszczak zaraz nazajutrz zgłosił się do komitetu założycielskiego i podpisał statut spółdzielni. Rękowski wprawdzie jeszcze się waha, bije z myślami i wadzi z żoną, ale najprawdopodobniej od przodującego trzonu gromady nie odpadnie.

— Ilu nas jest zdecydowanych? — zastanawia się sołtys Antoni Smażek. Ano policzymy. Pierwszym był od początku i pierwszy jest nadal Eugeniusz Bąk, potem ja, Michał Górski, Stanisław Urbanik, Szczepan Oleszczak — no i ostatnio przybył Tadeusz Oleszczak. To znaczy 8, którzy już podpisali statuty. O Rękowskiego nie ma obawy, bo gdy wszystko dobrze sobie rozważy, na pewno powie: „Jesteśmy gotów, dawajcie statuty do podpisu”.

Członkom komitetu założycielskiego trudno jednak zrozumieć dlaczego na przykład parcelanci Ignacy Szczepański, Józef Matusiak i Paweł Sygdyziak, którzy w roku ub. zadeklarowali przynależność do komitetu, ciągle odkładają sprawę podpisania statutu.

A przecież kto jak kto, ale właśnie oni przekonali się na sobie i na własnych dzieciach czym dla nich jest Polska Ludowa.

Narada aktywu łódzkich rad narodowych

Wczoraj odbyła się narada aktywu rad narodowych i komisji rad m. Łodzi, poświęcona uchwałą VII plenum KC PZPR.

Referat o zadaniach rad narodowych i komisji rad w oparciu o referat przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta, wygłosił przewodniczący prezydium RN m. Łodzi — ob. Olasek.

Szczegóły narady podamy w numerze jutrzejszym.

Przed wojną na pewno Szczepański ani myślał o tym, że jego dwaj synowie zostaną oficerami. Albo Matusiak: jeden z jego synów ma dobre stanowisko w szczecińskiej CRS, drugi zaś został majstrem mularskim. Syn Sygdyziaka kształcił się w szkole zawodowej w Pabianicach, a córka dobrze zarabiała w jednej z pabianickich szwalni.

— O, gdyby jeszcze ci trzej sąsiadzi namyśleli się — mówi członkowie komitetu założycielskiego — a już od żniw moglibyśmy rozpocząć nowe życie.

Dawne żale i... żniwiarka

Większość członków komitetu założycielskiego wierzy mocno, że ten początek nastąpi. Mimo niezapomnianych jeszcze żalów do POM Gorczyń za przykry zawód podczas zeszłorocznych żniw, kiedy to w myśl zawartej umowy miał przyjechać do Zielenic traktor ze snopowiązałką i pomóc kilkunastu chłopom w spręczeniu zbóż. Niestety, traktor się

nie zjawił, a chłop musieli za brać się do kos w spóźnionym terminie i ciąć przestale, osypujące się zboża.

Wszyscy w gromadzie wiedzą, że kierownictwo POM dostało za to od władz zwierzchnich mocne „pater noster”, ale mimo to wspomnienie zeszłorocznych żniw ciągle jest rozjaśniane przez ukrytych i jawnych przeciwników nowych form gospodarki.

Tegoroczne żniwa nie sprawiają już zawodu zielenickim chłopom. Na podwórzu u Eugeniusza Bąka stoi bowiem przygotowana żniwiarka z GOM Pruszków, która w najbliższych dniach ruszy do akcji. Pęknięte zeszłoroczne lody. Reszty dokona szczere i proste przekazywanie prawdy o kolchozach radzieckich i o naszych dobrze rozwijających się spółdzielniach produkcyjnych.

Eugeniusz Bąk i Tadeusz Oleszczak przy współudziale sołtysa Smażka oraz aktywistów gminnych pomogą gromadzie strząsnąć z siebie śnież zaskorupiałości i wkroczyć na drogę, która poprzez zespołowe gospodarowanie prowadzi do większej wydajności ziemi i do zwiększenia dobrobytu, a tym samym do wzrostu dobrobytu — drogi, która przybliża wieś do miasta i pogłębia spójność pomiędzy pracującymi chłopstwem i klasą robotniczą.

C. M.

Sukcesy produkcyjne metalowców

(Dokończenie ze str. 1)

Zakł. Mech. im. Strzelczyka, oddał do użytku aparat do elektrośrodkowego utwardzania narzędzi, dzięki któremu narzędzia stają się 3-krotnie wytrzymalsze.

SPOŻYWCY NIE ZOSTAJĄ W TYŁE

Do 12 lipca przemysł spożywczy na terenie Łodzi i województwa zrealizował swój Czyn Lipcowy w 70 proc. Wartość 1.815 zobowiązań podjętych przez 197 zakładów wynosiła — 4.545.132 zł. Są to zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe podjęte do końca lipca lub do końca kwartału.

W wykonaniu zobowiązań bierze udział 85 proc. pracowników w przemyśle spożywczym.

Na szczególną uwagę zasługują zobowiązania przemysłu cukrowniczego. Postanowiono bowiem nie tylko wzmoczyć produkcję i oszczędności, ale przyśpieszyć remonty międzykampanijne, wprowadzić usprawnienia w pracy, zacieśnić sojusze z wsią, przeprowadzając akcję uświadamiającą o kontraktacji buraków cukrowych.

Łódzka Wytwórnia Papierosów podjęła zobowiązanie produkcyjne wartości 318.570 zł. i oszczędnościowe na sumę

10.161 zł. Do dnia 23 czerwca zrealizowano 206.349 zł.

Spędzą wakacje w kraju

Dnia 13.7 br. na pokładzie m.s. „Batory” przybyło do kraju około 1000 dzieci Polaków z Belgii i Francji, które spędzą, w największych miejscowościach uzdrowiskowych i wczasowych, pod troskliwą opieką wychowawców i opiekunów, tegoroczne wakacje.

Na zdjęciu: w wygodnych autokarach dzieci jadą na kolonie.

CAT — fot. Celle



„Próba generalna” przed występem na Złocie

Łódzką reprezentację złotową zobaczemy... nie będąc w stolicy

Wielka impreza artystyczna na stadionie Włókniarza

(Dokończenie ze str. 1)

Masowa impreza, w której nasza ekipa pokaże się łódzkiej publiczności, będzie niejako ostatecznym egzaminem na własnym terenie, „próbą generalną” przed występem na Złocie.

Odbędzie się ona jako otwarta, masowa impreza pod hasłem: „Czynem produkcyjnym, muzyką, piosenką i tańcem witamy Złot Młodych Przewodników”.

A teraz najważniejsze informacje o czasie i miejscu imprezy. Odbędzie się ona w piątek 18 bm. o godzinie 18 na stadionie „Włókniarza” przy al. Unii (boisko hokejowe). Program, który tam zobaczymy, będzie w całości tym samym, z jakim łódzka „reprezentacja” złotowa wystąpi przed publicznością stolicy w dniu 21 bm. (a więc w drugim dniu Złotu) na olbrzymiej estradzie, o rozmiarach 20 x 20, wzniesionej na pl. Zwycięstwa w Warszawie.

I jeszcze jedna ważna informacja. Bilety na piątkową imprezę na stadionie „Włókniarza” rozprowadzają Wyd. Prop. i Agit. ZŁ ZMP oraz Kom. Dzielnicowe ZMP.

Następnego dnia tj. w sobotę 19 bm. ekipa łódzka opuści nasze miasto, udając się do stolicy na Złot.

A więc w piątek spotykamy się wszyscy na hokejowym boisku „Włókniarza” — na wspólnym występie łódzkiej reprezentacyjnej ekipy złotowej.

(zn)

bowiżali się wykonać instalację przy wozie silnikowym nr 231. Pracownicy warsztatu mechanicznego kol. Czesław Marczak, Ireneusz Starnawski i Waldemar Grzelak zobowiązali się wykonać wszystkie prace zleceniowe skracając czas pracy o 10 proc.

Z NASTĘPNEGO

O prawdziwych i fałszowanych wariatach

Imię doktora Charlesa Herbanda otoczone było w Chicago cziłą i szacunkiem. Szczególnie rodzice dorastających synów patali do doktora Herbanda gorącymi uczuciami.

— Ach, doktor Herband — mówili wzruszeni — gdyby nie on, gdyby nie jego dobre serce...

Nic dziwnego, że wiadomość o aresztowaniu doktora Herbanda i skazaniu go na 6 lat więzienia spadła na wielu mieszkańców Chicago jak grom z jasnego nieba. Za jakie przestępstwo skazano doktora Herbanda na tak ciężką karę?

Możecie wierzyć lub nie — dr Herband produkował wariatów. I to hurtowo, na skalę, można powiedzieć, przemysłową.

Jak podaje amerykański dziennik „New York Herald Tribune” z 26 czerwca br. dr Herband, psychiatra wojskowy w Chicago, zwalniał setki młodych ludzi ze służby wojskowej uznając ich za „umysłowo niedorozwiniętych”. Oczywiście za takie orzeczenie pobierał niewielką opłatę od szczęśliwego „niedorozwiniętego”, lub od jego nie mniej szczęśliwej rodziny.

Sprawa dra Herbanda jest niezwykle wymownym dowodem, że histeria wojenna, z takim nakładem trudu rozniecana przez Trumanów i Eisenhowerów, przybiera zupełnie nieoczekiwane formy. Eisenhower pragnie mieć żołnierzy-morderców, pragnie wyszkolić kohorty bezmyślnego „miasmatu armatniego”.

W rzeczywistości kandydaci do pośmiertnych odznaczeń, kandydaci na beznogi bohaterów Wall Street wybierają daleko spokojniejszą karierę... wariata. W dzisiejszej Ameryce, gdy prawdziwi niefałszowani wariaci z rodzaju Forrestala zasiadają w rządzie USA, „wariaci” produkowani przez dra Herbanda, stanowią grupę ludzi trzeźwo myślących.

— Barbara! — odpowiada dziewczyna, przypada do niego i płacze. Nachylała się usta, kładła na jego usta, całując, a dłonie dotykają jego twarzy, rozcierając czarne kędziory znad jego czoła.

Potem Barbara poszła, a przyczołgał się czarny wąż o złotych oczach i przyszedł czarny kot o zielonych oczach. Wąż wlecieł się fałszyć, wsuwa się za jego pazuchę, skręca i chłodzi rozgrzane ciało. Spłaszczona głowa tylko kotyś się przed jego oczami, dotyka lekko jego twarzy, pragnie pogłaskania. Na piersiach Ondraszka położył się kot i mruczy. Pacierze odmawia do swego kocięgo boga. Przestał mruczeć, bo się pogniwał na węża. Widać przeskądza mu w modlitwie. Uderzył łapką węża po głowie raz i drugi, zaparaskał głośno, zasyczał. Głowa węża schowała się pod pachę Ondraszka, a kot wszczynając przerwane pacierze. Mruczy i mruczy, a ślepie mu się jarzą. Rusza wąsikami, a co Ondraszek pogłaszcze go pod włos, z sierści syją się drobniutkie iskielki. Iskielki są zielone i trzeszczą. Mruczenie kota usypia Ondraszka. Sen schodzi znowu na palcach, syje mak na jego oczy, a kot wciąż mruczy...

Gdy je w nocy otworzył i resztę snu z siebie stracił, zadumał się głęboko. Przed odchylone okno wkrada się rąbek księżycy, i wędruje po izbie. W rąbku księżycy izba przemienia się w srebrną komnatę. W srebrnej komnacie bledzi leciutko szum lasu. Szum lasu wciąż pachnie rodzącą ziemią.

Rąbek księżycy wędruje omackiem po izbie, dotarł do łóżka. Na klepisku pod leżką leży Barbara! Spi w księżycu i czuwa nad Ondraszkiem. Rąbek księżycy gmera w jej rozsypanych, czarnych włosach i próbuje je zamienić na rozsypane srebro. Nie poradził... Dotyka jej ust, dotyka zamkniętych oczu, sięga do piersi. Barbara budzi się, podnosi lekko głowę, słucha czujnie. Ondraszek oddycha spokojnie. Dziewczyna wspiera się na łokciu, sięga ustami jego opuszczonej dłoni, całuje... Potem znów ukiada się na swym pościeliu i zasypia.



Ondraszek w tej osobliwej chwili przejrzał znieca jak ślepiec za cudowną sprawą uleczonej. I wszystko zrozumiał, co było między nim a Barbara. Co było jednak poza nimi? Co się to działo, gdy nie było Barbary?...

Przypomina sobie powoli wszystkie zdarzenia, przywołuje mozołnie obrazy. O tak! Pamięta, że wiozą go skrzepowanego jak barana. Do lasu go wiozą. Graf Prażma długo się wadził z grefiną Lizetą. Chciał go portasom wydać. Portasze zawiódł go do Przyborza. W Przyborzu miejski sąd zrobił z nim porządek. Infamie to przecież, porubca, podpalacz i nożem żgający rebeliant. Graf Prażma postara się, że Ondraszka powieszą za miastem na wydmuchowisku, gdzie zwykle lotrzykowi wieszano.

— Co mówisz? — pyta grefina, a jej cienie nozdrza drgają, oczy zaś płoną złym, czarnym płomieniem. Podobna do najurodzivszej diablicy, do Sukkubai!...

— Jeżeli Ondraszek nie z tobą nie miał — zaczyna chytro graf Prażma — jeżeli z niego czysty młodzieniaszek, to w chwili powieszenia „sperma in terram effundit”, Lizetto. I z tego nasienia wyrośnie Mandragora officinarum, alias Alraune... Rektor Miscetius wszystko mi powiedział. Żyćci nazwają go korzeń „Dudał” i mowa o nim w Salomonowych „Pieśniach nad pieśniami”. I w pierwszej Księdze Mojżesza, w rozdziale trzydziestym, wiersz czter-nasty!... Tam jest mowa o pokrzyku, lecz to jest to samo. Młodzieniaszek musi być jednak czysty, Lizetto! Miał co z tobą, czy nie miał?...

Lizetta prychnęła śmiechem, spojrziała z nienawiścią na Ondraszka, leżącego na podłodze gloriolki. Związane ręce i nogi czyniły go podobnym do porzuconego tłumaka.

— Ale musi pochodzić z rodziny złodziejskiej. Stary Szesta nie jest złodziejem. Lub jego matka, będąc w ciąży, powinna była coś ukraść, lub przynajmniej okazać chęć kradzieży...

Ondraszek przypomina sobie tamtą rozmowę z jaskrawą dokładnością. Wydaje mu się nawet, że w tej chwili słyszy dychawiczny, skrzypiący głos starego grafa Prażmy, gadającego z grefiną po niemiecku. I że widzi grefinę, stojącą nad nim i smagającą go szpicrutą po twarzy. Dyszy nienawiścią.

— ...w piątek przed wschodem słońca udamy się na tamto miejsce. Pod Ondraszkową szubienicę. Zatkamy uszy woskiem. Korzeń okopujemy głęboko, by go nie dotknąć. Przywiążemy go do ogona czarnemu psu, który przez dwa dni był głodzony. Pies wyciągnie mandragorę. Mandragora zakrzyczy rozzdzierając a pies zdechnie od jej krzyku. My nie pomrzemy, bo nasze uszy będą woskiem zatkałe, nie usłyszymy jej krzyku.

— A potem? — pyta grefina i wciąż smaga jakby od niechcenia szpicrutą po twarzy Ondraszka.

— Mandragorę zawiniemy w najprzedniejsze płótno, przeniesiemy do zamku, wykapiemy w czerwonym winie, ubierzemy w białą i czerwoną sukienkę jedwabną. W każdy piątek będziemy ją kapali w czerwonym winie...

— Szkoła wina! — prychnęła Lizetta wzgardliwie i z niewiarą, a w każdy nów będziemy ją przebierali. Po każdej kąpieli mandragora wyjawia nam wszystko. Pożądane tajemnice objaśni, gdzie leżą skarby w ziemi, przepowie nam przyszłość, zapewni miłość, umocni... — Tobie się to przyda!... — cisnęła grefina szyderczo. — Mnie nie!... — dodała z okrutnym namysłem i przeciągnęła się lubieżnie.

[D. c. n.]

Do DOKP-Łódź w.m.

W ubiegłą niedzielę byliśmy w Kolumnie. Cały dzień wypoczywaliśmy, pod wieczór komary zaczęły dokuczać — czas było wracać. Wtedy zaczęło się.

Na stacji mówili ludzi, jak na wielkim obozowisku. Gdy nadszedł pociąg ludzie rzucili się do wagonów z bojowym okrzykiem:

— Kto ma twarde kości — ten jedzie!

Nad ranem udało nam się jednak dostać do pociągu. Ja na dachu, żona na stopniach, a teściowa z Haliną na buforach, ale do jechaliśmy.

Wieczorem opowiadali mi znajomi, że tak samo było w Grotnicach, Głownie i Wiśniewie Górze. Nie bardzo im wierzyłem, ale okazało się, że to prawda.

Więc bardzo bym prosił, by PKP przemysłała tę sprawę i o ile to możliwe, zwiększyła w dni świąteczne ilość wagonów do pociągów na trasach ożywionego ruchu podmiejskiego. Chodzi o zwykłe wagony towarowe, w których wygodniej jeździć podczas upałów, niż w zamkniętych wagonach osobowych.

W imieniu tysięcy łódzian spragnionych słońca, lasu i wody

WYCIECZKOWICZ

Nowy adres wytwórni protez

Zainteresowanym czytelnikom podajemy do wiadomości, że Państwowa Wytwórnia Protez w Warszawie została przeniesiona z ul. Kujawskiej na ul. Bema 5-7-9 (dopłat WKD do przystanku Warszawa — Opaczewska).

W sprawach wkładek, pasów brzusznych i przepuklinowych, można się zgłaszać bez oddzielnych wezwań w poniedziałki, wtorki i piątki w godzinach 8-14.

Notatnik Łódzki

* Wycieczkę samochodową do Spawy organizuje w najbliższą niedzielę Orbis. Odejście o godz. 7.30 powrót o 20. Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe z załączeniem list imiennych uczestników przyjmujecie Orbis ul. Piotrkowska nr 66, tel. 101-81 do dnia 18 bm.

* W kinie „Przedwiośnie” w dniu 18 lipca o godz. 15 odbędzie się uroczysta akademicka organizacja wana przez Główny Instytut Wiośniennictwa z okazji Święta Odrodzenia. Na program złożą się aktualny odczyt, wręczenie nagród przedownikom pracy, występy artystów i wyświetlanie krótkometrażowych filmów.

* Szerzę wartościowych pozycji z zakresu literatury naukowej i fachowej otrzymały ostatnio księgarnie Domu Książki. Są to m. in. A. P. Barysznikowa, J. W. Lamin — Podstawy kompozycji (1951 opr. płótno, z wielobarwnymi ilustracjami), M. J. Kuźniecowa — Elektrotechnika (1952 opr. karton), Farmakopea ZSR (1952 opr. karton), Kiselew — Rośliny dekoracyjne (1952 z wielobarwnymi ilustracjami opr. płócienna).

Dlaczego chcecie się zwolnić z pracy?

Przyszedł Aleksander Skorupa robotnik podwózkowy. Jego podanie o zwolnienie z pracy wpłynęło kilka dni temu do dyrektora.

— Dlaczego chcecie się zwolnić z pracy? padło pytanie.

— Za mało zarabiam, muszę znaleźć inną pracę.

5 tys. zł strat spowodowali chuligani w ogródkach jordanowskich

Przyjemnie i wesoło spędzają czas dzieci łódzkie w ogródkach jordanowskich. Ogródki mimo, że przebyte w nich kilkaset dzieci, są utrzymane w należytym porządku, a sprzęt sportowy dzieci otaczają troskliwą opieką.

Wieczorem jednak, gdy dzieci udają się do domów, do ogródków wpadają jak szarańcza chuligani i łamiąc papierozy, rozrzucając wokół papierki, rozpoczynają „zabawę” na zjeżdżalniach i równoważniach. Pewna grupa chuliganów w Parku 3 Mała postanowiła pogrążyć w błocie i w tym celu rozpoczęła szarpm do magazynu, wylamując deski. Na zewnątrz po takich odwiedzinach ogródek trudno poznać.

Wiedzą o tym dobrze dzieci z zieleńca przy ul. Wojska Polskiego i Parku Kolejowego, którym chuligani niszczyli zjeżdżalnie i równoważnie.

Według prowizorycznych obliczeń wskutek спустoszeń dokonanych przez rozwydrzonych wyrostków, ogródki jordanowskie poniosły już 5 tys. zł strat.

Najsmutniejszy jest jednak fakt, że w niedzielę, gdy dzieci przychodzi do parków wraz z rodzicami, niekiedy z nich zamiast dawać dobry przykład, w miejscach chwilowego wypoczynku tworzą prawdziwe śmietniki. (h)

— Inną pracę możecie znaleźć również na terenie naszych zakładów. Przejście do produkcji, przeskoczyli was.

— Eeee... gdzie mnie staremu myśleć o nauce?

— Wobec tego znajdziemy inne wyjście...

Co czwartek w ZPW im. Niedzielskiego zbiera się specjalna komisja dla rozpatrzenia podań robotników o zwolnienie z pracy. W skład jej poza dyrektorem i kierownikiem personalnym wchodzi przedstawiciel Podstawowej Organizacji Partyjnej, rady zakładowej, rady kobiecej i ZMP. Na zebnaniu obecny jest petent z nim przeprowadzane są rozmowy, podobne do cytowanej powyżej.

Czy Aleksander Skorupa pozostał w zakładach i czy zarobki jego zwiększyły się? Tak. Prace robotników podwózkowych zakordowano. Efekt? — Zarobki ich wzrosły o przeszło 30 proc. a dwóch chętnych mogło przejść do produkcji. Przeanalizowano poza tym zarobki wszystkich robotników niewykwalifikowanych i stwierdzono, że istnieje możliwość podwyższenia płac właśnie przez zakordowanie pracy. W tej chwili opracowuje się normy dla sprzątarek, a wkrótce nastąpi reorganizacja transportu.

Emilia Dobrowolska, M. Dobryńska i inne dziewczęta — skrecarki, które przysły do pracy ze wsi, złożyły też podanie o zwolnienie. — Chcemy wrócić na wieś, mamy kłopoty z mieszkaniem, — oto były motywy ich podań.

Komisja nie zgodziła się na zwolnienie. Przypatrzono do starań o umieszczenie w internacie. Mieszkają teraz w in-

ternacie Zakł. im. Reymonta. Utrzymanie wraz z mieszkaniem kosztuje je 180 zł. miesięcznie. — O zmianie miejsca pracy nie myślą.

Załatwiono również sprawę matek, które prosiły o zwolnienie, bo ich dzieci są w żłobkach innych zakładów. Powstało to na skutek mechanicznego skierowania przez centralną poradnię. Komisja „wyprostowała” to nieporozumienie, dzieci przeniesiono do żłobka zakładowego i matki pozostały w pracy.

Jak wynika, z przytoczonych przykładów indywidualne rozmowy z ludźmi i szczerze zainteresowanie się ich pracą i warunkami bytowymi, które decydują o stałości załogi w zakładzie.

VII Plenum wyrażnie postawiło tę sprawę. Bolesław Bierut powiedział:

„Dla ustabilizowania robotników w przedsiębiorstwie potrzebna jest także stała troska o dalsze polepszenie zaopatrzenia, warunków mieszkaniowych i ogólnych warunków bytu robotników”.

Zakłady im. Niedzielskiego realizując wskazania VII Plenum walczą skutecznie z płynnością kadr i należy się spodziewać, że podania o zwolnienie z pracy coraz rzadziej będą przedmiotem obrad komisji.

Z. Tar.

W oknie księgarni

FASSENDOERFER E. — Z wędrówek geologa. Szereg interesujących, świetnie napisanych opowiadań z własnych przeżyć na tle prac i badań geologicznych w Tatrach, w Alpach i w Bretanii.

Wszyscy studenci zdali egzaminy w sesji letniej

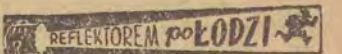
W bieżącym roku szkolnym sesje egzaminacyjne na Uniwersytecie Łódzkim zakończyły się 30 czerwca.

W porównaniu z rokiem ubiegłym można zanotować tu dużą poprawę gdyż obecnie wszyscy studenci zdali egzaminy w sesji letniej.

W związku z tym sesje jesienne już się nie odbędą, ułatwiając tym samym znacznie pracę uniwersytetu. Trzeba zażyczyć, że w r. b. studenci po raz pierwszy zdawali egzaminy grupami, a nie jak dotychczas indywidualnie. Wynik egzaminów był daleko lepszy niż w roku ubiegłym. Przyczyną

niła się do tego praca podstawowej organizacji partyjnej przy U. Ł. i koła ZMP, które popularyzowały na terenie uczelni współzawodnictwo w nauce i roztoczyły kontrolę nad postępami studentów.

Najlepszymi wynikami nauki może poszczycić się I rok prawa. Nie ustępuje mu jednak i III rok tego wydziału oraz wydziały biologiczny i matematyczno-fizyczny.



ZEGAR TO NIE MEDAL

Wprawdzie istnieje przysłowie, że każdy medal ma dwie strony i rozumie się przez to, że każda strona medalu jest inna, ale przysłowie to nie dotyczy absolutnie zegarów, szczególnie zegarów ulicznych. A właśnie w charakterze takiego medalu występuje zegar mieszczący się przy przystanku tramwajów podmiejskich w Helenówku. I sytuacja tam jest taka, że gdy na jednej stronie medalu (zegara) jest np. godzina 7.08, a na drugiej stronie medalu (zegara) godzina 7.45, to w rzeczywistości jest godzina 7.30.

W głębokiej trosce o to, aby wśród bywalców tamtej okolicy nie nastąpiło pomieszanie pojęć — uprzejmie prosimy o naprawienie zegara.

PRZYCZYNA KONFLIKTU

Najlepiej jest, jeśli wśród dwójki młodych ludzi panuje jednomyślność także w dziedzinie potrzeb gastronomicznych. Rozbieżności mogą bowiem spowodować pewne zakłócenia w na ogół idealnej harmonii panującej między dwiema grupami młodych ludzi. Tak jak to miało miejsce przedwczoraj u naszych znajomych.

Ona chciała coś zjeść, a on napić się. Była godzina 19.50. Weszli do baru mlecznego przy ul. Andrzeja 7. Ona mogła dostać tam coś do zjedzenia, natomiast on nie mógł do stać nie do picia. Nie było ani wody sodowej, ani lemoniady, ani oranżady. Więc poszli dalej. W następnym barze przy ul. Jaracza 7 — jeszcze gorzej. Nie było ani kawy, ani kakao, ani kefiru, tylko surowe słoćkie mleko. W barze przy zbiegu Próchnika i Piotrkowskiej był tylko ciepły kefir, a do jedzenia suche bułki z serem.

Te poszukiwania stały się przyczyną pierwszych niesnasek dwójki młodych, których pogodził jednak wspólny untosek: W porze kolacyjnej bary mleczne powinny być lepiej zaopatrzone.

Głosy i odgłosy PETYCJA TERMINOWA

Pozbawiona własnej opery Łódź entuzjastycznie przywitała przybyłą doroczną wystawę na gościnne występy Operę Śląską. Najlepiej o tym przycięciu świadczą obłożone kasy i szczerze wypełniona sala. Jednak bywały spektakły operowe mają jeszcze jedną — nie pozabawioną szlachy — prośbę pod adresem śląskiego zespołu. Chodzi o godziny rozpoczynania, a tym samym i kończenia przedstawień. Czy nie byłoby możliwe rozpoczynanie ich o pół godziny wcześniej, tak aby łódzianie zamieszkał na przedmieściach mogli jeszcze zdążyć na ostatni tramwaj do domu?

Ze swej strony prosimy dyrektora, by nie korzystał z prawa miejscowego terminu w nadsyłaniu odpowiedzi. Ze względu na zasadniczość i zrozumiałość.

RADIO

ŚRODA, 16 LIPCA

Wiadomości: 7.00, 7.35, 12.04, 14.00, 21.00, 23.50.
7.50 Kalendarz Radłowy. 8.00 Muzyka. 8.30 Śluch. pt. „Czajka”. 11.45 „Głosy kobiet”. 14.15 Muzyka rozr. 15.10 Reportaż literacki. 15.30 Dla świetlic dzieci. 17.00 W wiadom. popołudn. 17.05 Pogadanka sportowa. 17.45 „Uczymy się jeździć” (rozrywka). 18.30 „Wszelkie Radio” — wykład z cyklu: „Ekonomia polityczna” (II). 19.30 Muzyka i aktualn. 20.00 Koncert. 20.40 „Brygada zwycięzca” — odcinek 4 książki W. Kuroczkina. 21.30 Muz. popul. 21.45 Fragmenty poematu M. Niekrasowa pt. „Komu na Rusi dobrze się żyje”. 22.20 Muz. popul. 22.40 Muz. tan. 23.00 Fragmenty kompozycji słowiańskich.

ROZGŁOSIENIA ŁÓDZKA

6.15 Montaż słowno-muzyczny o akcji żniwnej w woj. łódzkim. 6.30 Muz. 7.20 i 17.15 „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 7.35 Muz. i komunikaty. 14.30 Koncert Ork. Mandol. ŁRPR. 16.20 Reportaż. 16.30 Muz. rozr. 17.30 Aud. satyryczna. 18.50 Koncert ork. i solistów ŁRPR.

Czytacie „Dziennik Łódzki”

Pracownicy poszukiwani

Tkaczy na jedwab, przewlekaczy, miarow, sprzątarek, gońców, portiera-rewidenta, strażnika przemysłowego i strażników p. pożar, zatrudnia natychmiast Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. Wierzbowa 18 w godz. od 7 — 15. 1855-K

Kierownika planowania, majstrów wykwalifikowanych i tkaczy na krosna kortowe i angielskie, przedziałników na samoprzające, elektryków, tokarzy i robotników gospodarczych zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Piotra Bardowskiego, Łódź, ul. Gdańska 80. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. 1868-K

Inżynierów-mechaników lub techników na stanowiska kierownika sekcji technicznej, normowania pracy, kontroli technicznej, kalkulatorów i planistów zatrudnia natychmiast Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Mleczarskiego ul. Łomżyńska 13-15. 1871-K

Wykwalifikowane szpularki — pierwszeństwo inwalidki potrzebne. Zgłoszenia przyjmuje Spółdzielnia Inwalidów im. B. W. Radogoszcza Łódź, ul. Sienkiewicza 78 — Sekcja Kadr godzina 8 — 10. 1870-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr MARKIEWICZ specjalista skórno-wenerologiczny, moczopłucny, Piotrkowska 109-8. (9243-G)

Dr LESNIEWICZ chirurg przyjmuje 18-19 Jaracza 36a tel. 224-09. (9498-G)

Dr ZAURMAN specjalista skórno-wenerologiczny, 18-9, 4-6 Narutowicza 2 (9243-G)

Dr PIWICKI wewnętrzne, płuca, serce 3-7 Piotrkowska 35. (9708-G)

KUPNO-SPRZEDAŻ

ZEGAR kontrolny do sprzedania Komis. MHD, Plac Wolności 7.

KRYNICA. Pensjonat pełnokomfortowy — centrum Zdrowia, parcie budowlane sprzedaje: „Informator” Kraków, Pijarska 19. (1872-K)

SPRZEDAM kasę pancerną, biurko, 2 fotela, 4 krzesła, Piotrkowska 92 m. 44 tel. 120-42 w czwartki, poniedziałki godz. 10 do 17. (9826-G)

Z POWODU wyprowadzki sprzedam motocykl Zündapp 250 cm na karton — nowy typ, skrzynka biegów zapasowa. Miłkołajczyk. Obywatelska 176 przy Retkini godz. 18

DZIERŻAWY młyną poszukuję. Oferty Ciesielski — Radomsko Armii Czerwonej 69. (9813-P)

MOTOCYKL BMW 250 cm sześć, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Wschodnia 54 pracownia galanterii.

MOTOCYKL „Ardie” 250 sprzedam. Rzgowska 45 godz. 17-19. (9804-G)

KUPIĘ nową „Jawę” — Łódź, Andrzeja 10 sklep spożywczy. (9809-G)

ZAOFIAR. PRACY

TEUMACZA angielskiego, niemieckiego, francuskiego z maszyną do pisania poszukuję. Pabianicka 4-1 między godz. 17-20. (9827-G)

LOKALE

MIESZKANIE 4-pokojowe, kuchnia wszystkie wygody Szczecin śródmieście zamieniam w Łódź mniejsze. Wiadomość — Łódź, tel. 124-21.

Towary polskiej produkcji i in. za pośrednictwem sekcji „PACZKI PEKAO” dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy.

ZLECENIA I WPLATY PRZYJMUJĄ: w New-Yorku PEKAO TRADING CORPORATION, New York 4, 25, Broad Street, room 1624 w Paryżu BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A. Paris IX, 23 rue Taitbout

TA DROGA MOŻNA OTRZYMAĆ: materiały, meble, cement, cegły, maszyny i narzędzia rolnicze, maszyny do szycia, rowery węgiel, zegarki szwajcarskie, radiolodbiorniki, motocykle BMW 350, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

INFORMACJI UDZIELA: Bank Polska Kasa Opieki SA Warszawa, ul. Mazowiecka 14. 1873-K

